

Komarnicka Korpalski
Kancelaria Prawna sp. j.
ul. Śląska 20
60-614 Poznań

poznan@law24.pl
telefon +48 61 8434 030
faks +48 61 8434 029

Poznań, 17.10.2014

Koncepcja pozwu zbiorowego klientów Banku BPH w zakresie bezskuteczności indeksacji kredytów do CHF

1. Pozew jest składany przez rzecznika konsumentów, którego reprezentuje nasza kancelaria.
2. Pozew dotyczy zasadniczo ustalenia, że dowolność ustalania kursu przeliczenia kwoty kredytu wg kursu kupna, a raty kredytu wg kursu sprzedaży banku oznacza nieistnienie bądź nieważność albo całej umowy kredytu, albo tylko klauzuli indeksacyjnej (art. 385¹ § k.c.).
3. Ustalenie nieważności całej umowy jest naszym zdaniem prawidłowym rozwiązaniem prawnym (art. 58 § 1 w zw. z § 3 k.c.)¹. Nieważność całej umowy oznaczałaby dla banku zwrot wszystkich kosztów kredytu, a dla klientów zwrot kwoty głównej kredytu. Roszczenie banku o zwrot przedawniło się w terminie 3 lat od wypłaty kredytu. W przypadku nieważności umowy kredytu, bank nie może korzystać z przywilejów egzekucyjnych, przewidzianych dla zobowiązań z ważnych umów bankowych (art. 96 i 97 pr. bank.).
4. Nieważność samej tylko klauzuli przeliczeniowej oznaczałaby obowiązek banku zwrotu nadwyżki spłat uzyskanej dotąd dzięki spreadowi walutowemu.
5. W przypadku kredytu indeksowanego, zauważalna niechęć sądów do obalania całych umów (wynikająca pośrednio też z ww. wyroku VI ACa 420/11) wskazuje, że o wiele bardziej prawdopodobnym rozstrzygnięciem jest ustalenie nieważności częściowej, tj. nieważności samej tylko klauzuli przeliczeniowej. W takim wypadku, najbardziej prawdopodobnym rozwiązaniem jest przyjęcie, że:

zarówno przewalutowanie inicjalne, jak i „zwrotne” (z chwili spłaty raty) jest nieważne a kwotą odniesienia jest kwota inicjalna kredytu w walucie polskiej;

¹. Zob. glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt. VI ACa 420/11, <http://law24.pl/328monitor-prawa-bankowego-dowolnosc-spreadow-walutowych>, M. Pr. Bank. nr 4/2013.

kwoty należne bankowi są wyliczane tak, jakby to był kredyt złotówkowy bez elementu walutowego.

6. W przypadku kredytu denominowanego, wskazaną w pkt 5 niechęć sądów do obalania całych umów trzeba również brać pod uwagę również. Jednak w przypadku tych kredytów, w umowie nie ma w ogóle ustalenia kwoty kredytu – kwoty, którą klient dostaje na konto (dla odróżnienia: w kredycie indeksowanym jest to kwota w PLN). Dlatego, w przypadku kredytu denominowanego trudniej będzie bankowi i sądowi wykazać istnienie umowy w pozostałym zakresie.²
7. Powyższe argumenty stanowią zręb żądań pozwów w postępowaniu grupowym przeciwko bankowi. O ile kwestia zakazu dowolności w ustalaniu wysokości zobowiązań klienta jest właściwie przesądzona, o tyle otwarte są kwestie skutków prawnych dowolności.
8. Wygrana w procesie o ustalenie otworzy drogę do dochodzenia zwrotu konkretnych kwoty w oparciu o zasady, opisane przez sąd. Podzielenie dochodzenia roszczeń na etap ustalający i etap zasądający ma następujące zalety:
 - a) proces o ustalenie nie jest spowalniany przez zmuszenie do ustalania sposobów ustalania wysokości roszczeń a później wysokości samych roszczeń każdego klienta, a także – ujednoczenia tych roszczeń zgodnie z wymogami procedury grupowej;
 - b) w procesie o ustalenie wychodzimy od założenia, które praktycznie nie może być kwestionowane, czyli że dowolność spreadów jest zakazana; zadanie sądu jest jasno sprecyzowane i stricte prawnicze, mianowicie chodzi o odpowiedź na pytanie: jakie skutki prawne wiążą się z naruszeniem zakazu dowolności spreadów;
 - c) w procesie o zasądzenie zwrotów nadpłat, sąd będzie miał już z góry ustalony i wiążący sposób wyliczania kwot należnych klientom; w procesie nie będzie już chodzić o ustalenie „czy?”, „jak?”, lecz „ile?”.

Oczywiście wszystkich aspektów wyliczeń sąd w pierwszym procesie nie ustali. Wskaże jednak zasady, które będą w drugim procesie niepodważalne dla sądu, biegłego oraz banku.

Mariusz Korpalski
radca prawny

² Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank., umowa kredytowa nie może istnieć bez sprecyzowania w umowie kwoty kredytu, do której wypłaty zobowiązany jest bank, a którą wraz z odsetkami i prowizjami klient jest zobowiązany zwrócić.